

ДЕЙЛИ НЬЮС

Tygodnik od ludu dla ludu

PRZEDSTAWIENIE, KTÓRE WSTRZĄSNĘŁO CAŁĄ ROSJĄ

Krew, magia, nagie kobiety... Co dokładnie stało się wtedy w Varietes? Kim są artyści, którzy zszokowali nas wszystkich? Czy tak naprawdę była to ironiczna krytyka naszego społeczeństwa? Zobacz teraz, str. 3

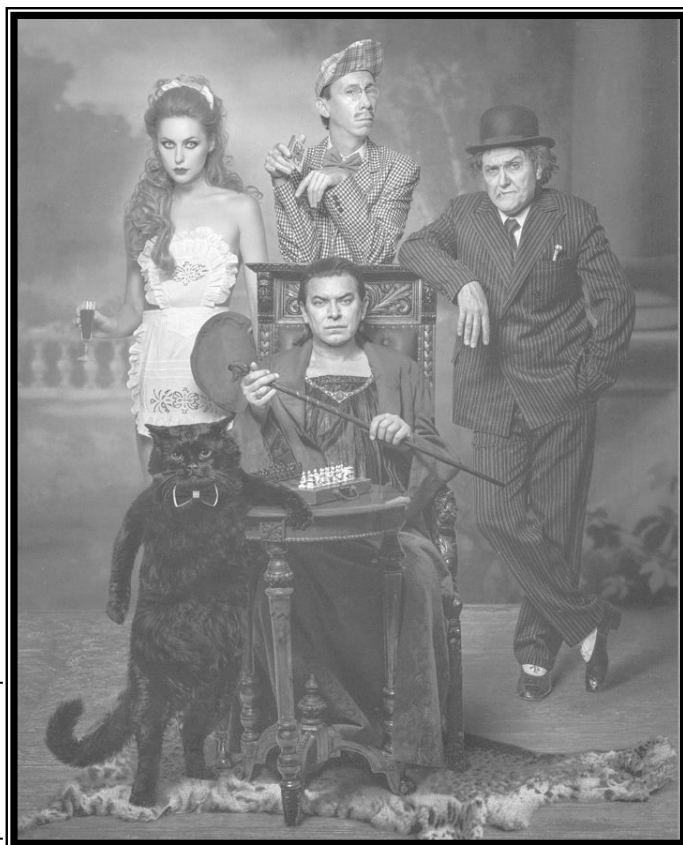
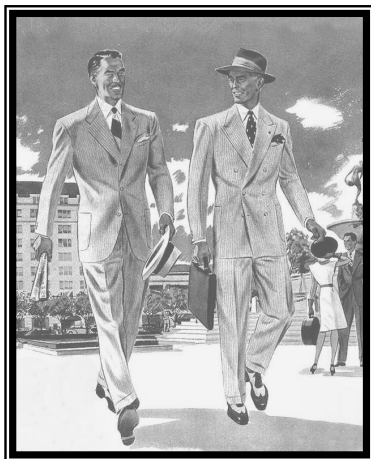
TYLKO U NAS!

PODRÓŻE KULINARNE PO MOSKWIE

O najmodniejszej restauracji w całej naszej Stolicy pisze znany krytyk kulinarny. Str. 4

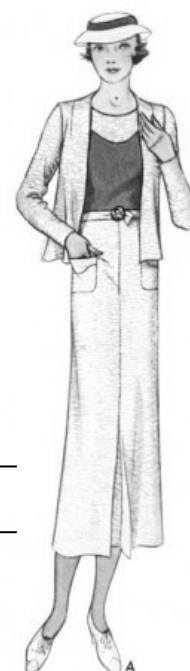
DRAMATYCZNE WYDARZENIA Z OSTATNICH DNI

Niesamowite, dziwne i przerażające zdarzenia, które miały miejsce w ostatnim czasie zastanawiają już każdego mieszkańca Moskwy, nie ważne czy to urzędnik, robotnik, czy kucharka. Wśród plotek z łatwością można się pogubić, dlatego jeden z naszych dziennikarzy przedstawia czyste fakty dotyczące podejrzanej śmierci prezesa Massolitu Michaiła Aleksandrowicza Berlioza, oraz zniknięcia Iwana Bezdomnego, znanego poety i członka wspomnianego już stowarzyszenia. Wszystko na str. 2



NAJPIĘKNIEJSZE STROJE NA CIEPŁE DNI

Towarzyszka Małgorzata Nikolajewna daje przydatne rady modowe naszym czytelnikom. Zapraszamy na str. 5



НОВОСТИ

COŚ SIĘ NIEDOBREGO DZIEJE W TEJ MOSKWIE

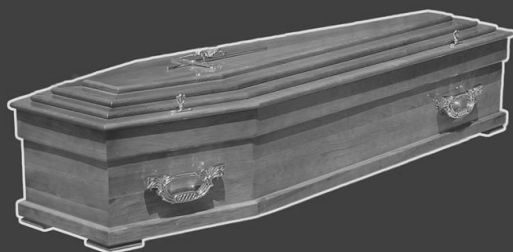
Od pewnego czasu w naszym pięknym mieście dzieją się rzeczy których najbardziej uczeni ludzie Moskwy nie mogą wyjaśnić, tak jakby jakaś diabelska siła stąpiła na nasze Miasto. Zeszłego wieczoru na ulicy Bronnej zdarzył się tragiczny wypadek, redaktor miesięcznika literackiego i prezes zarządu jednego z największych stowarzyszeń literackich Moskwy, zasłużony członek moskiewskiej elity, towarzysz Berlioz. W niewyjaśnionych okolicznościach nadjeżdżający tramwaj potrafił śmiertelnie towarzysza artystę. Sytuacja była o tyle niezwykła, że jak wynika z opisu świadków redaktor pośliznął się na kostce brukowej, co wydawało by się zwykłym wypadkiem gdyby nie fakt, iż od kilku tygodni nie padał deszcz, a artysta stał w miejscu czekając na przejście przez tory. Więc co uczyniło jezdnię tak śliską? Otóż na miejscu zdarzenia znaleziono ślady oleju, które wskazują na celowe spowodowanie śmierci. Całą sprawą zajmuje się już moskiewska milicja poszukująca młodej dziewczyny która według świadków mogła wylać już wspomniany olej. Jeśli myśłą państwo ze to koniec wydarzeń związanych z tą sprawą to są państwo w błędzie.

Tej samej nocy Iwan Bezdomny, przyjaciel w literaturze denata po spożyciu dużej ilości alkoholu w samej bieliźnie wtargnął do Domu Gribojedowa, cenionej restauracji dla elit literackich gdzie zaczął zachowywać się agresywnie i zaczepiać ludzi. Jako główny powód swych działań podawał rzekomą wiedzę na temat śmierci swojego kolegi. Otóż winne za jego śmierć przypisywał nieznajomemu obco-krajowcowi wspólnie poznanemu tego samego dnia w parku. Gdy obsłudze lokalu udało się spacyfikować awanturnika został on przewieziony do zakładu psychiatrycznego gdzie miejmy nadzieję dojdzie do zdrowia.

Konstanty Sajewicz ku pamięci towarzysza

Michaila Aleksandrowicza Berlioza

Заклад погrzebowy "конец игры"



Pogrzeby osób przejechanych przez tramwaj

- Tanio
- Profesjonalnie
- Samy zadowoleni klienci

Полоцкая Улица 39, Москва



Skandaliczny pokaz czarnej magii w teatrze Varietes

Ostatniego wieczoru odbył się pokaz czarnej magii w teatrze Varietes. Publiczność tej inscenizacji stanowiła moskiewska elita, zaś prezenterami byli Hella, Woland, Korowiov oraz kot o ludzkich cechach i manierach - Behe-mot.

Oficjalnie występ miał służyć celom rozrywkowym dla wybornego towarzystwa, a w rzeczywistości obnażył mankamenty ich charakteru.

Widzowie zachęceni do aktywnego wzięcia udziału w prezentacji, byli początkowo speszeni i niepewni, więc nie wykazywali szczególnego zainteresowania pokazem.

Publiczność zachęcana przez magików - szczególnie po zobaczeniu metamorfozy pierwszej z chętnych kobiet, nabrała pewności siebie oraz zuchwałości, które z czasem zaczęły narastać aż osiągnęły prawdziwe apogeum. Z biegiem wydarzeń wyczuwalna stała się egzaltacja oraz podniecenie wśród zaintrygowanej widowni.

Zmiany wyglądu jakie się na jej oczach dokonywały, wywołały powszechny szok oraz zdumienie, a także stały się zachętą do działań dla pozostałych, dotąd obojętnych uczestników spektaklu. Żeńska część widowni, kuszona przez świtę Wolanda, uwierzyła w swą na nowo odkrytą kobiecość. Panie chciały poczuć się pięknymi i podziwianymi. Ich czujność została uśpiona, uległy perswazji magów, a więc w zupełności dały upust swoim żądom oraz emocjom. Tym samym odkryły swe tłumione, prymitywne, a więc niegodne elity oblicze. Pełni egzaltacji okazali się być nawet mężczyźni, którzy również dali się zwieść i chętnie przyjmowali drogocenne kreacje jako podarunek dla swoich żonek. Widzowie, uważający się za elitę społeczeństwa, bezkrytycznie wzięli za dobrą monetę wszystko to, co łaskawie i z niezwykłą ofiarnością, podarowali im prowadzący.

Dali się więc poznać jako lekkomyślne i interesowne osoby, które mimo wysokiej pozycji społecznej chciały jeszcze więcej dla siebie. Chęć zysku oraz marzenia o wygodniejszym życiu, zniszczyły ich obiektywizm oraz zdolność krytycznej oceny sytuacji. Ich zachowanie to pokaz typowych, zwierzęcych odruchów; w istocie rzeczy, żenujący oraz ośmieszający ich jako mających wysokie mniemanie o sobie. Przejawy snobizmu, próżności czy megalomanii wzięły górę nad zdrowym rozsądkiem czy zachowaniem pozorów. Chęć poznania tajników magii oraz żądania w sprawie ujawnienia prawdy o czarnej magii, kierowane do asysty Wolanda, były indywidualnymi i nielicznymi przejawami ostatnich resztek rozsądku, jaki pozostał zafascynowanej publiczności.

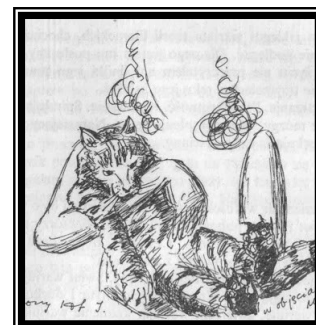
Prowadząca pokaz świta Wolanda, z wielką wspaniałomyślnością i ofiarnością, otwarcie zachęcała do aktywnego wzięcia udziału w pokazie magii. Za ich szarmanckim zachowaniem w stosunku do publiczności, kryła się jednak chęć sprowokowania elity do ukazania swych najniższych reakcji i zachowań. Bowiem magowie pragnęli, pod przykrywką pokaz magii, obnażyć wady i przywary moskiewskich bogaczy. Wykorzystali w tym celu ich słabe strony, takie jak materializm czy zamiłowanie do markowych ubrań. By samemu się nie zdemaskować, zachowywali się bardzo naturalnie i swobodnie.

Gdy jednak ktoś spośród widzów żądał wyjaśnień, wówczas w ich zachowaniu wyczuwalna była nutka arogancji, pragnęli bowiem zachować odrobinę tajemniczości.

Orszak Wolanda wykazał się wielkim sprytem, zachowaniem zimnej krwi w każdej z sytuacji, tym samym nawiązując dobry kontakt z publicznością. Prowadzący wzbudzili zaufanie elit, znali prawdziwy charakter śmietanki, co też skrzętnie wykorzystali przy manipulacji widownią.

Wynik całego przedstawienia był wstrząsający. Spektakl doprowadził do demitologizacji elity, odkrył całą, smutną prawdę o elicie moskiewskiego społeczeństwa.

Konstanty Sajewicz



Г о р о д

Грибоедов

Lokal mieści się przy ul. Sadowej 302.
Wstęp tylko dla członków Massolitu.



PODRÓŻE KULINARNE PO MOSKWIE

Od wielu lat nosi tytuł najlepszej restauracji naszego miasta. Nie dość, że jedzenie, bądź drinki, które możemy tam skosztować nie mają sobie równych w całej Rosji, to jeszcze ceny są bezkonkurencyjne.



Jednakże, mają tam wstęp tylko nieliczni. Mowa tu oczywiście o Gribojedowie. Każdemu z nas marzy się chociaż raz zjeść tam obiad, napić się wódki z

przyjaciółmi i zakąsić to pysznym śledzikiem, jednak ta przyjemność przysługuje tylko nielicznym. Przy stolikach Gribojedowa mogą zasiąść tylko i wyłącznie goście właściciela oraz ludzie kultury: poeci i literaci należący do stowarzyszenia Massolitu. Ku mojej radości, niedawno otrzymałem zaproszenie od samego Archibalda Archibaldowicza, który pragnął abym szerszej publiczności przedstawił jego cudowną restaurację.

Prawdę mówiąc, opinia, jaką jego restauracja sobie wyrobiła nie pozostawia mi zbyt dużego pola do popisu. Dlatego też powiem krótko: wszystko dobre (jeśli jest co coś złego z pewnością się przestyszeliście!), co słyszycie o Gribojedowie jest prawdziwe.

Na zakończenie pragnę podziękować za przemiłe towarzystwo, pasjonujące rozmowy oraz pyszne jedzenie towarzyszyowi Archibaldowi Archibaldowiczowi, jego żonie oraz przyjaciołom.





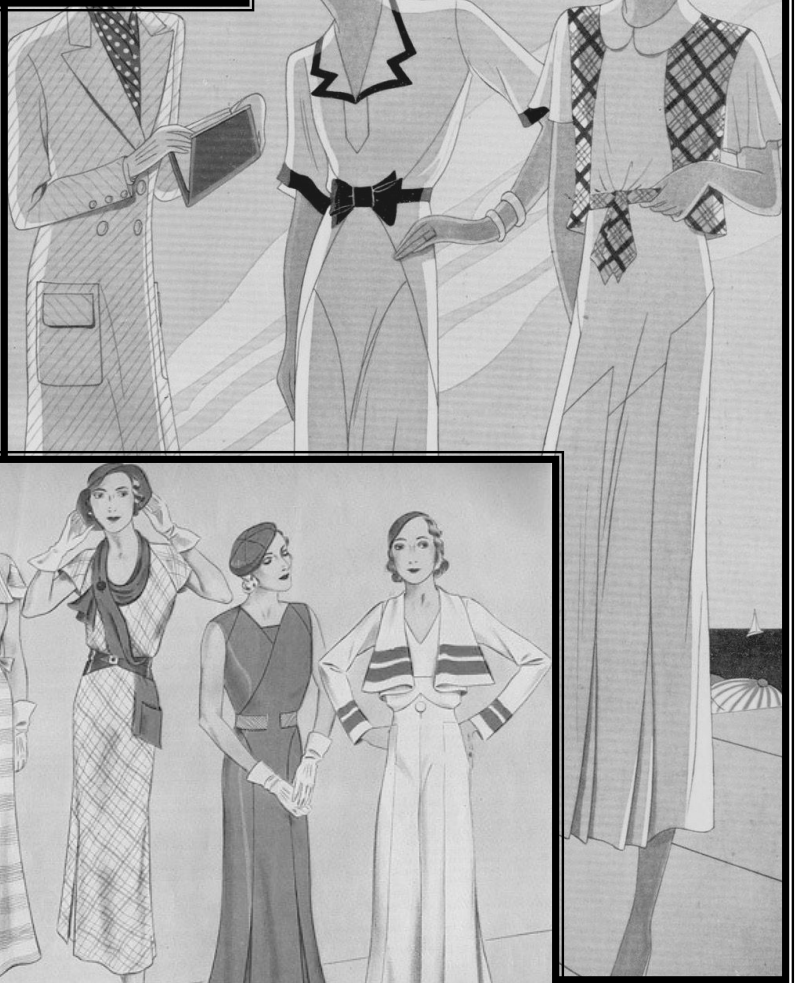
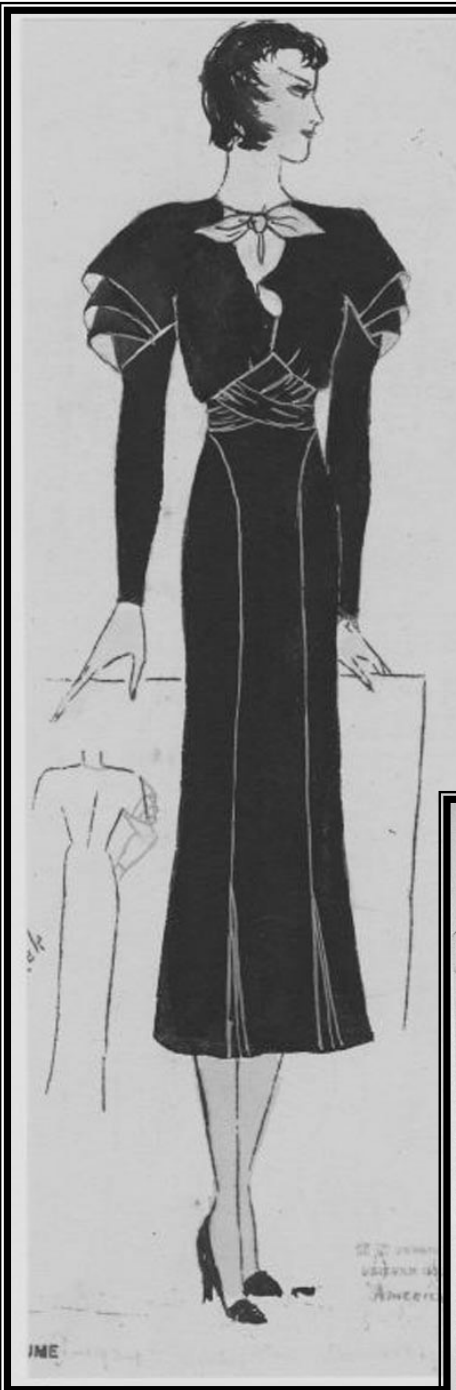
NAJPIĘKNIEJSZE STROJE NA CIEPŁE DNI

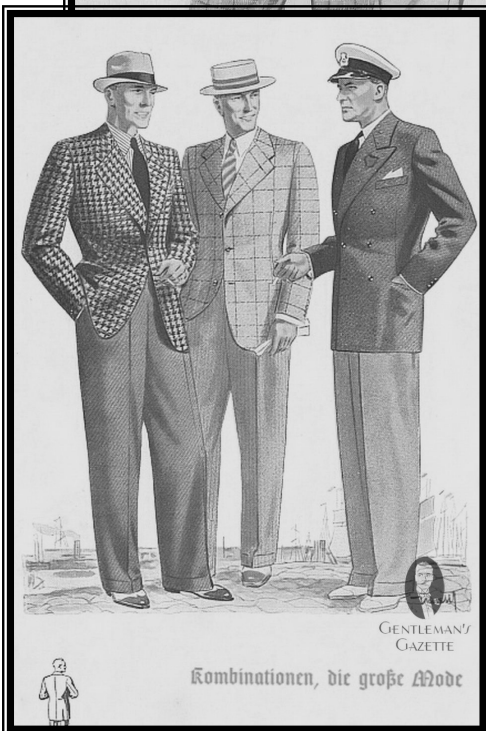
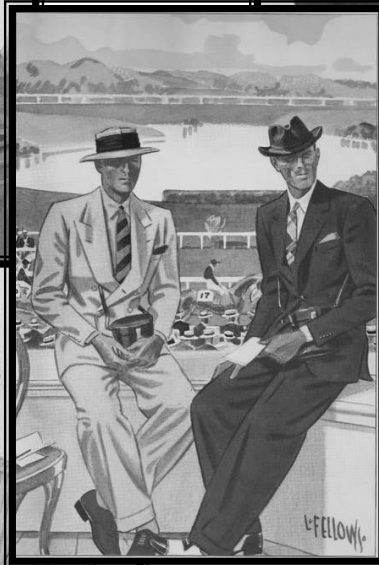
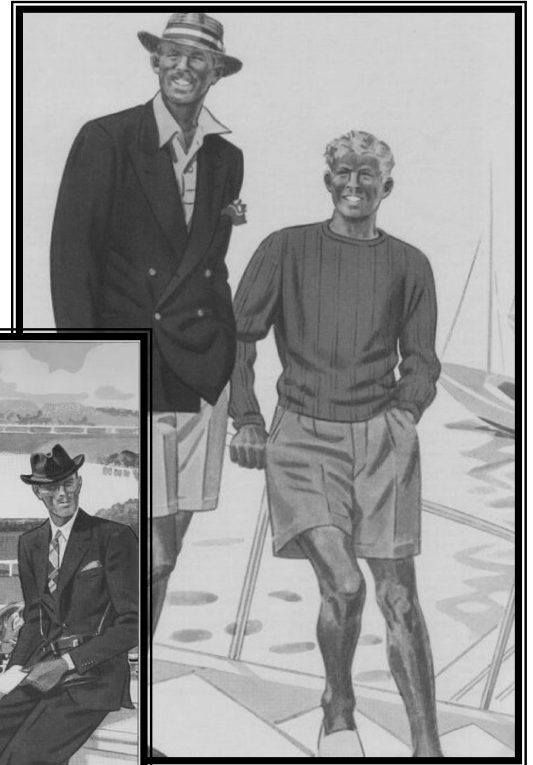
Porady ikony stylu, Małgorzaty Nikołajewny

Nasza gazeta może pochwalić się dużym przeglądem kreacji z najnowszej kolekcji letnio-wiosennej. Moskwa w tym roku stawia na zwiewny krój dla dam i lekkie formalne jak i nieformalne stroje dla mężczyzn. A gdy pogoda nie dopisze mamy też cieplejszą propozycję: czarne futro, wypełnione puchem kamizelki, dobrze podszyte marynarki, które nie tracą na stylu mimo właściwości grzewczych. Ale co ja będę mówił, zobaczcie sami. Towarzyszka Małgorzata Nikołajewna przygotowała swoje ulubione pomysły strojów na ten sezon, które szanowny czytelnik może obejrzeć na kolejnych stronach naszego tygodnika. Jej propozycje ze względu na proste kroje nie powinny stanowić problemu w uszyciu dla sprawniejszych szwaczek. A jak wiadomo, w naszym kraju spotkamy tylko te najsprawniejsze—dzielne robotnice

pełne zapału do pracy. Jeżeli chodzi o materiały, towarzyszka Małgorzata zaleca te pochodzenia naturalnego, ponieważ zapewniają swobodę i chłód przy wiosennym słońcu, oraz ochronę







ГОРОСКОП

BARAN

W tym tygodniu czeka was dużo pracy. Bądźcie rozważni i pracowici. Uważajcie na tramwaje.

BYK

Choć nie jest to dla was łatwy okres, nie panikujcie. Nie ma nic gorszego niż szpital psychiatryczny.

RAK

Wieczorne spacery dobrze na was wpłyną. Nie rozmawiajcie z nieznajomymi.

LEW

Jeżeli marzy wam się wyjechać do Jałty nie zwlekajcie. Jutro może być na to za późno

STRZELEC

Dobra pogoda sprzyja przyjacielskim spotkaniom. Pamiętajcie jednak, aby nie przesadzać i niczego nie podpalić.

RYBY

Kwiecień to dla was czas trudnych decyzji. Nie wahajcie się sprzeciwiać przełożonym dla dobra swoich przyjaciół.

KOZIOROŻEC

Choć obowiązki was zmęczą, okazujcie innym dobroć i szacunek. Może wam się to opłacić.

SKORPION

Nie ulegajcie pokusom. Czasem to, co wam obiecują może nie być prawdziwe.

WAGA

Wykorzystaj wenę, którą czujesz. Napisz powieść, czy wiersz. Możliwe, że nawet tego nie pożałujesz.

PANNA

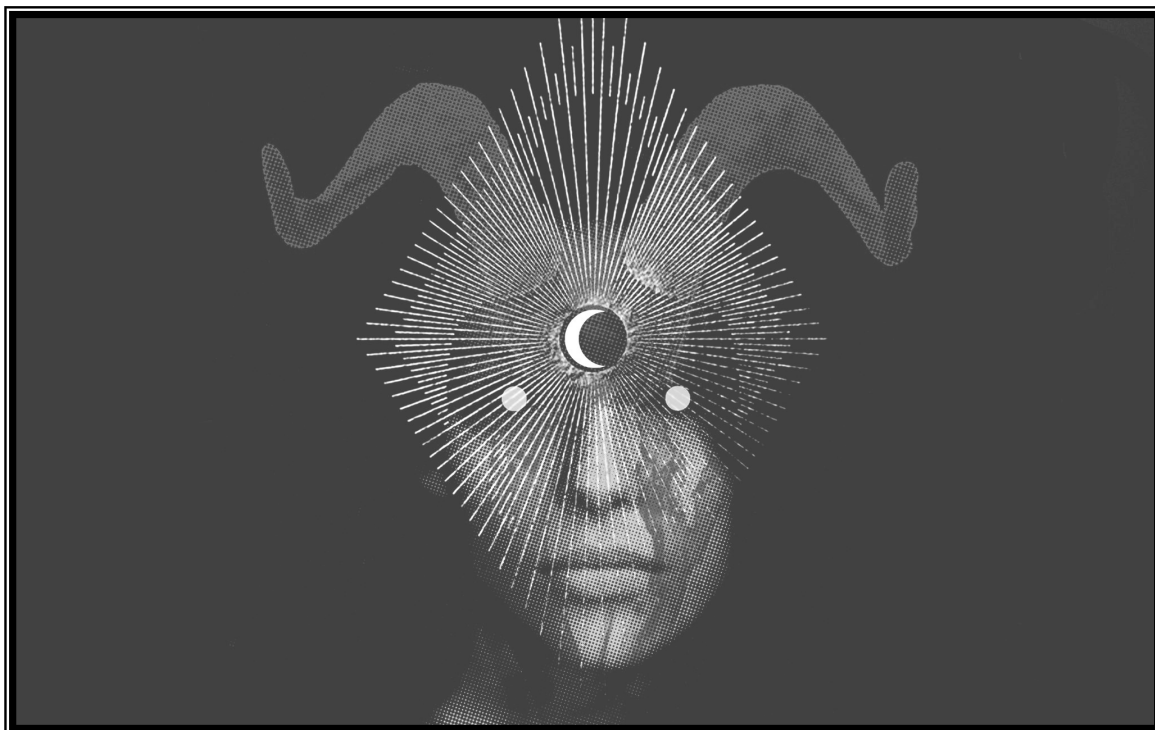
Korzystaj z okazji i podążaj za głosem serca. Tylko ono zapewni ci prawdziwe szczęście.

BLIŹNIĘTA

Jeśli czujesz się śpiewająco, aż tak, że nie możesz przestać śpiewać, skontaktuj się koniecznie z lekarzem.

WODNIK

Najlepiej przestańcie pisać wiersze. Szkodzi to nie dość, że waszej renomie jako artysty, to jeszcze ludziom zmuszonym to czytać.



Dla tych z państwa, którzy są spragnieni dalszych podróży nasza redakcja poleca wycieczki organizowane przez Państwowe Biuro Podróży im. Karola Marksa. Zapewnia niesamowite przeżycia i cudowne wspomnienia na całe życie!

